

Sygn. akt III Ca 282/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Jacek Małodobry (sprawozdawca)

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. O.

przeciwko J. O.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 9 lutego 2015 r., sygn. akt I C 248/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje adwokatowi D. A. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gorlicach kwotę 1476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt III Ca 282/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w Gorlicach zasądził od pozwanego J. O. na rzecz powódki K. O. kwotę 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lutego 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I), w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt II), koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł (pkt III) i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D. A. kwotę 2.952 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu (pkt IV).

Sąd ustalił, że powód i powódka byli małżeństwem od 1992 r. Wyrokiem z dnia 16 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu orzekł rozwód małżeństwa stron z winy J. O.. Równocześnie orzeczono eksmisję pozwanego. W czasie

trwania małżeństwa w domu stron dochodziło do libacji alkoholowych. Pozwany pod wpływem alkoholu zachowywał się agresywnie, awanturował się oraz stosował przemoc fizyczną.

W dniach pomiędzy 26 a 28 października 2010 r. pracownicy socjalni odwiedzali powódkę w miejscu zamieszkania. Zauważyli u niej wówczas widoczne obrażenia ciała, zaniedbanie oraz cechy zastraszenia. Za ich namową powódka w dniu 28 października 2010 r. udała się do lekarza rodzinnego, a następnie zgłosiła się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w G.. Tomografia komputerowa głowy wykazała przewlekły krwihak podtwardówkowy nad lewą półkulą mózgu. Powódka została skierowana do Oddziału Neurochirurgii Szpitala Wojewódzkiego w T., gdzie wykonano jej trepanację otworkową okolicy ciemieniowej lewej i wypłukano krwiaka. W (...) szpitalu powódka przebywała do dnia 3 listopada 2010 r., leczenie kontynuowała na Oddziale (...) Urazowo- Ortopedycznej Szpitala (...) w G. do dnia 8 listopada 2010 r. Ze względu na ropne zapalenie ucha lewego i ostre zapalenie ucha prawego była konsultowana laryngologicznie, zalecono jej terapię antybiotykową. Obecnie powódka nadal leczy się w poradni neurologicznej, wymaga okresowej kontroli, ma zalecone leki przeciwbólowe, poprawiające krążenie mózgowe oraz leki przeciw zawrotom głowy. Posiada bliźnię pooperacyjną głowy po lewej stronie, występuje u niej niewielki ubytek kości czaszki po stronie lewej w okolicy ciemieniowej. Przejawia dyskretne objawy ogniskowego uszkodzenia lewej półkuli mózgu. Nie wymaga pomocy i opieki osób trzecich. Trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi u niej 14%. W dalszym ciągu wymaga rehabilitacji i trudno przewidzieć ile czasu potrzeba taka będzie istniała.

Sąd Rejonowy w Gorlicach wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2011 r. uznał, że pozwany jest winny tego, że w okresie od 14 marca 2010 r. do 28 października 2010r. znęcał się fizycznie i psychicznie ze szczególnym okrucieństwem nad powódką, w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, w trakcie których groził jej pozbawieniem życia, wyzywał słowami wulgarnymi, bił ją rękami po całym ciele i głowie, kopał po nogach, uderzał kablem, kijami, batem po całym ciele; poza tym w nieustalonych dniach przed i do 28 października 2010 r., wskutek uderzeń w głowę czynionych przez pozwanego, powódka doznała przewlekłego krwiaka podtwardówkowego po stronie lewej z domieszką świeżej krwi i widocznym efektem masy, co spowodowało chorobę realnie zagrażającą życiu i za to skazał go na karę czterech lat i czterech miesięcy pozbawienia wolności. Pozwany obecnie przebywa w Zakładzie Karnym w N.. Uczestniczył w terapii dla uzależnionych od alkoholu. Korzysta z leczenia psychiatrycznego w systemie konsultacji ambulatoryjnych, wykazuje osobowość nieprawidłową.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest częściowo uzasadnione. Sąd wskazał, że ze względu na to, że pozwany został skazany prawomocnym wyrokiem skazującym, poza sporem pozostawała jego odpowiedzialność za skutki znęcania się nad powódką w okresie objętym tym wyrokiem, a jego ustalenia są wiążące. Za nietrafne uznał Sąd Rejonowy stanowisko pozwanego, że powódka przyczyniła się do jego zachowania inicjując istniejący między nimi konflikt. W ocenie Sądu Rejonowego, okoliczność ta nie mogła być przedmiotem dowodu, gdyż dotyczyła istoty znamion czynu zabronionego. Sąd stwierdził, że zważywszy na rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy, intensywność naruszeń, odczuwanych dolegliwości bólowych, trwałość skutków, kwota 15.000 zł przyznana tytułem zadośćuczynienia, jest adekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy. Uwzględnia ona fakt znoszenia przez powódkę bólu, faktyczny uszczerbek na zdrowiu będący następstwem bezprawnego działania pozwanego, niedogodności w związku ze stosowaniem leków. Sąd wskazał, że miarkując wysokość zadośćuczynienia, uwzględnił również okoliczność, że rozmiar i stopień dolegliwości psychicznych powódki potęguje fakt, że wszystkich tych działań dokonała osoba jej najbliższa – ówczesny małżonek.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo uznając, że powódka nie udowodniła, iż doznała innych obrażeń ciała prócz wykazanych postępowaniem dowodowym w niniejszej sprawie. Żądanie odsetek Sąd uznał za uzasadnione dopiero od daty wyrokowania, ponieważ rozmiar krzywdy powódki został ujawniony na podstawie dowodów przeprowadzonych w sprawie. Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył żadnej ze stron kosztami postępowania.

Wyrok ten w pkt I zaskarżył apelacją pozwany zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.

- art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że powódka uprawniona jest do kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami, mimo że w odniesieniu do doznanej przez nią krzywdy oraz do sytuacji materialnej i zdrowotnej pozwanego nie było ku temu żadnych podstaw,

- art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji pominięcie, co miało wpływ na wymiar przyznania kwoty zadośćuczynienia, w sytuacji kiedy powódka przyczyniła się do zachowania pozwanego poprzez inicjowanie ciągłych konfliktów,

- art. 440 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji pominięcie, kiedy bezsprzecznie pozwany nadal przebywa w Zakładzie Karnym i jest osobą bez jakiegokolwiek majątku, bezdomną,

- art. 425 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji pominięcie w sytuacji, kiedy działania pozwanego względem powódki stwierdzone wyrokiem karnym odbywały się w stanie ograniczonej poczytalności,

2. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą, niezgodną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę dowodów prowadzącą do błędnych ustaleń i przyjęcie, że:

a) adekwatnym zadośćuczynieniem dla powódki jest kwota 15.000 zł,

b) zeznania powódki są szczerze, rzetelne i logiczne, korespondują ze złożonymi do akt sprawy dokumentami oraz opiniami biegłych,

c) zeznania pozwanego zasługują na uwzględnienie jedynie w zakresie w jakim korespondują z pozostałym materiałem dowodowym,

d) zeznania świadków P. O., S. O., T. O. są niewiarygodne jako wykrętne, nieszczerze i nie mogły stanowić podstawy do dokonywania ustaleń faktycznych,

e) zeznania świadków M. D. oraz Z. S. są wiarygodne w zakresie w jakim twierdzili, że nigdy powódki nie widzieli pod wpływem alkoholu,

- błąd w ustaleniach faktycznych prowadzący w konsekwencji do pominięcia okoliczności, że:

a) nie tylko pozwany ale i również powódka nadużywała alkoholu (rozpoznanie zależności alkoholowej) oraz że była hospitalizowana psychiatrycznie – opinia sądowo psychologiczna z dnia 24 listopada 2010 r.,

b) powódka zdaje sobie sprawę, że pozwany ze względu na swoją sytuację nie będzie w stanie zapłacić jej jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia,

c) określony procentowo przez biegłych lekarzy trwały uszczerbek na zdrowiu na poziomie 14% ma jedynie charakter pomocniczy i nie stanowi jedynej przesłanki rzutuującej na wysokość zadośćuczynienia,

3. naruszenie art. 11 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że pozwany w toku niniejszego postępowania nie może dowodzić okoliczności sprzecznych z tymi, które ustalił sąd karny, dotyczących przyczyniania się powódki do negatywnego zachowania pozwanego oraz inicjowania konfliktów przez powódkę, w sytuacji, kiedy te okoliczności były podnoszone przez pozwanego w toku sprawy karnej.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez oddalenie powództwa w całości,

2. zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego,
3. zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu za postępowanie odwoławcze, gdyż nie zostały one uiszczone w całości ani w części,
4. względnie uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie pkt I i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest oczywiście bezzasadna.

W sprawie nie zaszły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, a ich ocena dokonana została właściwie i wszechstronnie. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podziela wszystkie ustalenia Sądu I instancji, przyjmując je za podstawę własnych rozważań.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Dla skutecznego postawienia takiego zarzutu konieczne jest wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo- skutkowych, przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W niniejszej sprawie sytuacja taka nie występuje. Wszystkie ustalenia Sądu I instancji znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym, który został rozważony w sposób wszechstronny.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Nie można zgodzić się z apelującym, by kwota 15.000 zł przyznana powódce tytułem zadośćuczynienia w okolicznościach sprawy była wygórowana. Przeciwnie, biorąc pod uwagę doznane przez powódkę obrażenia, związane z nimi zabiegi operacyjne, rozmiar cierpień, czy wreszcie następstwo urazów w postaci uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 14%, można stwierdzić, że kwota ta jest stosunkowo niska.

Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość. Pomimo, że od zdarzenia wyrządzającego krzywdę powódce upłynęło już przeszło 4 lata, w dalszym ciągu musi ona zażywać leki, skarży się na bóle i zawroty głowy, zaburzenia równowagi i osłabienie pamięci. Występuje u niej niewielki niedowład połowiczny prawostronny. Ponadto, jak wynika z opinii biegłego z zakresu neurochirurgii, powódka będzie jeszcze wymagała rehabilitacji przez trudny do określenia w chwili obecnej czasokres (k. 190). W kontekście powyższych rozważań za chybiony należy uznać także zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c.

Sąd I instancji trafnie ocenił zeznania powódki jako szczerze, rzetelne, logiczne i korespondujące ze złożonymi do akt sprawy dokumentami oraz opiniami biegłych. Pozwany nie wskazał, które zeznania powódki nie zasługują na wiarę, przeciwstawił im jedynie własną wersję wydarzeń. Zeznania powódki związane z obrażeniami ciała, które spowodował pozwany, ich skutkami, leczeniem i rehabilitacją korelują z dokumentacją lekarską i ze sporządzonymi w czasie

postępowania opiniami biegłych. Okoliczności doznania krzywdy przez powódkę również nie budzą wątpliwości, znajdują potwierdzenie w sentencji prawomocnego wyroku karnego, którym pozwany został skazany na karę pozbawienia wolności.

Pozwany w swoich zeznaniach starał się przedstawić siebie w jak najlepszym świetle, a tym samym umniejszyć swoją winę. Zasłaniał się zdiagnozowanymi u niego zaburzeniami osobowości, usprawiedliwiał swoje czyny nadużywaniem przez powódkę alkoholu, podejrzeniami o zdrady, jej rzekomo prowokującym zachowaniem. Zeznania pozwanego w tym zakresie w przeciwieństwie do zeznań powódki są całkowicie gołosłowne. Pozwany nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na to by doznał obrażeń ciała wyrządzonych przez powódkę. Nadużywanie przez nią alkoholu również nie zostało przez niego udowodnione. Świadkowie M. D., Z. S. i D. S. zgodnie zeznali, że nigdy nie mieli sygnału, by powódka nadużywała alkoholu. Pomimo częstych interwencji, które odbywały się w domu powódki i pozwanego, nigdy nie zauważyli też by to powódka znajdowała się pod wpływem alkoholu. Również przyczyną odebrania powódce dzieci, była jej niewydolność wychowawcza, nie zaś jej problem alkoholowy. Wbrew twierdzeniom apelacji, opinia sądu psychologiczna z dnia 24 listopada 2010 r. sporządzona w sprawie karnej II K 1013/10 nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie uzależnienia powódki od alkoholu. Z treści tej opinii wynika, że została oparta wyłącznie na danych uzyskanych podczas przesłuchania powódki oraz jej jednorazowego badania (k. 92 akt II K 1013/10). Sporządzający ją biegły w części zatytułowanej „Opis zachowania i stan psychiczny” stwierdził, że kontakt z opiniowaną jest utrudniony ze względu na jej niedosłuch, zwrócił uwagę na osłabione funkcje pamięciowe, osłabione funkcje intelektualne, ubogi zasób słownictwa i problemy ze skupieniem uwagi. Następnie na podstawie danych z przeprowadzonego z nią wywiadu precyzyjnie ustalili, że opiniowana i jej mąż nadużywali alkoholu, była ona trzykrotnie hospitalizowana psychiatrycznie, rozpoznano u niej m. in. przewlekły zespół psychoorganiczny, zespół zależności alkoholowej w fazie abstynencji, w październiku 2010 r. rozpoznano u niej krwiaka podtwardówkowego nad lewą półkulą mózgu. Skoro biegły psycholog nie powołał się na żadną dokumentację medyczną, już samo to, przy wymienionych wcześniej problemach z komunikacją z powódką, budzi wątpliwości co do w/w twierdzeń. Niezależnie od tego, apelujący pomija, że w tej samej opinii powódka podała w wywiadzie, że od 5 lat (czyli od około 2005 r.) zachowuje abstynencję alkoholową. W związku z tym, gdyby brać pod uwagę zawarte w opinii informacje, należałoby przyjąć, że w okresie, w którym powódce została wyrządzona krzywda, spożywanie przez nią alkoholu w ogóle nie miało miejsca. Potwierdzają to zresztą przesłuchani w sprawie w charakterze świadków pracownicy ośrodka pomocy społecznej. W opinii biegły psycholog wskazał jedynie na obniżenie funkcji poznawczych związane z zespołem psychoorganicznym wynikającym z organicznego uszkodzenia o.u.n., zespół zależności alkoholowej nie został u niej zdiagnozowany (k. 93 akt II K 1013/10). W kontekście powyższego nietrafny jest także zarzut błędnych ustaleń faktycznych prowadzący do pominięcia okoliczności, że nie tylko pozwany ale i również powódka nadużywała alkoholu. Twierdzenie takie jest gołosłowne i nie zostało przez pozwanego wykazane.

Podobnie niewiarygodnie przedstawia się kwestia stosowania przemocy przez powódkę względem pozwanego. Z zeznań świadków M. D., Z. S. i D. S. wynika, że postawa powódki wskazywała na to, że jest ona zastraszana, boi się mówić w obecności pozwanego, w trakcie pobytu w szpitalu obawiała się powrotu do domu ze względu na strach przed pozwanym. Zdaniem świadka M. D. powódka była zdominowana przez pozwanego i nie potrafiła mu się przeciwstawić (k. 140). Przesłuchani świadkowie są pracownikami ośrodka pomocy społecznej, z żadną ze stron nie wiążą ich relacje osobiste, nie mieli zatem interesu by składać zeznania na korzyść powódki czy pozwanego. Obserwacje co do funkcjonowania stron poczynili w czasie wykonywania obowiązków zawodowych. W związku z powyższym brak podstaw by podważać wiarygodność ich zeznań.

Zeznania P. O., S. O., T. O., czyli braci i matki pozwanego pozostają w całkowitej sprzeczności z pozostałymi dowodami. Zgodnie zwracali oni uwagę na okazjonalne spożywanie przez pozwanego alkoholu, co pozostaje w opozycji nie tylko z zeznaniami powódki, pracowników ośrodka pomocy społecznej, ale też z faktem leczenia odwykowego, któremu pozwany został poddany w czasie pobytu w zakładzie karnym. Matka pozwanego zeznała, że rzadko przyjeżdżała do syna, bo mieszka daleko. W dalszej części zeznań wskazała natomiast, że o codziennym picu powódki wie, bo do nich zachodziła (k. 116/2). Podała wiele niewiarygodnych szczegółów dotyczących codziennego zachowania stron względem siebie, w których starała się przedstawić syna w pozytywnym świetle i zdyskredytować powódkę.

Okoliczność, że powódka zdaje sobie sprawę z tego, że pozwany aktualnie nie będzie w stanie zapłacić jej zadośćuczynienia, pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie. Fakt obecnej niewypłacalności zobowiązanego nie może prowadzić do uniemożliwienia osobie pokrzywdzonej dochodzenia należnych jej świadczeń, a tym samym zwalniać od odpowiedzialności sprawcy szkody. Zgodnie z art. 125 § 1 k.c., roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawnia się z upływem lat dziesięciu. Nie jest wykluczone, że w ciągu tego okresu sytuacja majątkowa pozwanego ulegnie poprawie. Obecnie nie przebywa on już w zakładzie karnym, może zatem podjąć zatrudnienie, co umożliwi powódce egzekwowanie należności. W związku z tym za nietrafny należało uznać zarzut naruszenia art. 440 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Podkreślenia wymaga, że powołana w apelacji argumentacja uległa częściowej zmianie – pozwany w dniu 2 kwietnia 2015 r. opuścił zakład karny (k. 243). Z informacji przekazanej przez jego pełnomocnika w piśmie z dnia 5 kwietnia 2015 r. (k. 242) wynika, że zamieszkał on u swojej matki, nie można zatem twierdzić, że jest osobą bezdomną. Poza tym, jak już zwracano uwagę, zasądzona na rzecz powódki kwota zadośćuczynienia w kontekście doznanych obrażeń i związanego z nimi procesu leczenia, skutkami doznanych urazów, cierpienia, poczucia krzywdy, trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, jest stosunkowo niska. Prowadzi to do wniosku, że wszystkie okoliczności związane z sytuacją majątkową pozwanego zostały przez Sąd Rejonowy przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia uwzględnione.

Należy zgodzić się z apelującym, że określony procentowo przez biegłych lekarzy trwały uszczerbek na zdrowiu na poziomie 14% ma jedynie charakter pomocniczy i nie stanowi jedynej przesłanki rzutującej na wysokość zadośćuczynienia. Wysokość tego uszczerbku nie może być jednak pominięta przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia. Określenie stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu jest jednym z czynników, które sąd winien brać pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, nie mniej ustalenie pełnego procentowego uszczerbku na zdrowiu w zakresie różnych następstw doznanej szkody, daje wymierny obraz rodzaju, charakteru oraz rozległości skutków doznanych przez poszkodowanego obrażeń w wyniku czynu niedozwolonego. Nawet niewielki uszczerbek na zdrowiu skutkować może znacznymi cierpieniami, a tym samym wpływać na rozmiar krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 stycznia 2014 r. I ACa 856/13, LEX nr 1428181, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 czerwca 2014 r. I ACa 255/14, LEX nr 1499045).

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 362 k.c. Sąd Okręgowy nie podziela wprawdzie wyrażonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowiska Sądu I instancji, jakoby w tym postępowaniu nie można było badać kwestii przyczynienia ze względu na związanie sądu cywilnego wydanym przeciwko pozwanemu skazującym wyrokiem karnym. Sąd cywilny jest związany tylko ustaleniami co do popełnienia przestępstwa. Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia co do czasu, miejsca, poczytalności sprawcy, itp. Wszelki inne ustalenia prawomocnego skazującego wyroku karnego, wykraczające poza elementy stanu faktycznego przestępstwa, nie mają mocy wiążącej dla sądu cywilnego, nawet jeśli zostały zawarte w sentencji wyroku. Zagadnienie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, stanowi domenę sądu cywilnego. Badanie okoliczności, czy poszkodowany przyczynił się do powstania szkody nie może więc być wyłączone spod kognicji tego sądu. Sąd cywilny dokonując własnych ustaleń w tym zakresie, może dojść do ocen odmiennych od tych, które stanowiły podstawę wyroku karnego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1983 r., III CZP 56/83, OSNCP 1983/8/108).

Nie zmienia to jednak faktu, że w rozpoznawanej sprawie brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że przyczynienie powódki do powstania szkody miało miejsce. Przyczynieniem się jest każde zachowanie poszkodowanego pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Przyczynienie się do szkody występuje wtedy, gdy na podstawie stanu faktycznego sprawy uzasadniony jest wniosek, że bez udziału poszkodowanego szkoda by nie powstała lub nie przybrałaby ustalonych rozmiarów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 września 2014 r. III CSK 248/13, LEX nr 1541200). Pozwany wskazując na przyczynienie powódki podnosił: „mówiąc, że mnie prowokowała miałem na myśli, że ona piła razem ze mną oraz sama pod pozorem wychodzenia do opieki społecznej albo swojej matki w (...) wracała późno, o różnych porach, na rauszu; to mnie denerwowało i prowokowało, bo ja miałem różne domysły, m. in. podejrzewałem ją o zdradę” (k. 106). Twierdzenie, że takie okoliczności miałyby być uznane za przyczynienie w rozumieniu art. 362 k.p.c. do tego by podejmować

agresywne zachowania polegające na stosowaniu przemocy względem innej osoby, powodującej trwałe uszczerbek na zdrowiu, a tym samym stanowić usprawiedliwienie dla sprawcy szkody jest absurdalne. W tej sytuacji zeznania świadków P. O., S. O. i T. O., którzy usiłowali wskazywać na inny charakter przyczynienia powódki polegający na wyzywaniu pozwanego, czy używaniu względem niego wulgarnych słów nie dość, że niewiarygodne, o czym była mowa powyżej, to w dodatku nie potwierdzają stanowiska pozwanego. Podnoszona w apelacji kwestia, że powódka miała przyczynić się do powstania szkody poprzez inicjowanie ciągłych konfliktów z pozwanym, nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym, a wszelkie twierdzenia w tym zakresie są gołosłowne. Niezależnie od tego należy podkreślić, że nawet gdyby pomiędzy stronami dochodziło do opisywanych wyżej nieporozumień małżeńskich, nie stanowiłoby to usprawiedliwienia do stosowania przemocy fizycznej, w dodatku skutkującej trwałym uszczerbkiem na zdrowiu i nie mogłoby być rozpatrywane w kategoriach przyczynienia się poszkodowanego.

Nietrafny okazał się także zarzut naruszenia art. 425 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, osoba, która z jakichkolwiek powodów znajduje się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, nie jest odpowiedzialna za szkodę w tym stanie wyrządzoną. Niezbędną przesłanką dla zastosowania tego przepisu jest zatem stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Z sentencji skazującego wyroku karnego z dnia 29 kwietnia 2011 r., sygn. akt II K 1013/10 wynika, że pozwany w czasie popełnienia czynu na szkodę powódki posiadał jedynie znacznie ograniczoną zdolność do pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 2 k.k. W związku z tym nie można mówić, że u pozwanego wystąpił stan wyłączający świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążenia pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego i na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) orzekł jak w pkt 2 sentencji.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu w postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 3 sentencji na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Ref. SSR W. L.